



ISSN 1426-4617
Egzemplarz bezpłatny

MIESIĘCZNIK
INFORMACYJNO-OGŁOSZENIOWY
GMINY KŁAJ

KWIECIEŃ 2011

SAMODZIELNOŚĆ

BRZEZIE-DĄBROWA-GRODKOWICE-GRUSZKI-KŁAJ-ŁĘŻKOWICE-ŁYSOKANIE-SZARÓW-TARGOWISKO



Mistrzowie czytania w Grodkowicach

str. 2 _____ Autostradowe problemy

Historyczna

str. 4 _____ metamorfoza centrum Kłaja

str. 8 _____ Prastare Targowisko

str. 9 _____ Spotkanie z Papieżem

str. 11 _____ W oczekiwaniu na wielką rybę

str. 12 _____ Finał Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Futsalu U-18

Autostradowe problemy

Z inicjatywy wójta Zbigniewa Strączka 10 marca w Urzędzie Gminy Kłaj odbyło się spotkanie z przedstawicielami instytucji odpowiedzialnych za budowę kolejnego odcinka autostrady A4. Do Urzędu Gminy Kłaj przybyli przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie, wykonawcy budowy autostrady Polimex-Mostostal oraz przedstawiciele Zarządu Dróg Powiatowych. Podczas rozmów poruszono dwie kluczowe kwestie dla mieszkańców gminy. Po ubiegłorocznych skutkach powodzi skupiono się na możliwości usprawnienia systemu odwodnienia autostrady oraz na ruchu samochodów ciężarowych należących do wykonawcy drogowej inwestycji.

Wójt zwrócił uwagę na fakt, iż projektanci nie przewidzieli skutków odprowadzenia wody z autostrady A4 do Tuszniczy oraz na konieczność wymiany przepustów na większe przy cmentarzu w Kłaju. W związku z budową autostrady, Tusznicza straciła swoje naturalne rozlewisko a wykonawcy autostrady usypali z ziemi wał, który okazał się być miejscem składowania materiału do budowy drogi. W wyniku dużych opadów deszczu cmentarz w Kłaju oraz okoliczne domy mogą zostać podtopione, ponieważ koryto Tuszniczy jest w tym miejscu zbyt płytkie i wąskie, by przyjąć tak dużą ilość wody. Przedstawiciele MZMiUW stwierdzili, że nie posiadają wystarczających środków finansowych na pokrycie prac związanych z uregulowaniem koryta Tuszniczy, faktem jest, że na ten cel przeznaczono 212 tys. zł.

Kolejnym problemem jest ruch samochodów ciężarowych należących do wykonawcy autostrady, które mimo wyznaczonych tras jeżdżą łamiąc obowiązujące przepisy. Efektem są zniszczone drogi i pobocza. Nie pomagają liczne apele i interwencje policji. Kolejnym problemem są pękające budynki mieszkalne. Za poniesione straty wykonawca zaproponował 500 zł odszkodowania, które nawet nie wystarczą na podstawowe prace naprawcze. Gospodarz gminy przypomniał, iż upłynął termin odpowiedzi na pismo wystosowane do wykonawcy autostrady Polimexu-Mostostal odnośnie wykonania drogi objazdowej do ul. Rybackiej. Zadeklarował, że gmina wykona drogę na własną rękę a kosztami obciąży wykonawcę autostrady. Mimo wielu spotkań i rozmów dotyczących budowy autostrady nie złożono żadnych deklaracji. I tak było też tym razem.



fol. B. Zapadlińska

W związku z brakiem postanowień, wójt Zbigniew Strączek zapowiedział, że będzie czekał na pisemną deklarację dotyczącą poruszanych kwestii w terminie do 14 dni od otrzymania protokołu z zebrania.

AŚ



fol. B. Zapadlińska

Złote Gody Zgłoszenia par małżeńskich

Urząd Stanu Cywilnego w Kłaju informuje,
że są przygotowywane wnioski
o przyznanie
„Medali za długoletnie
pożycie małżeńskie”

Zgłoszenia par małżeńskich,
które wspólnie przeżyły 50 lat są przyjmowane
w Urzędzie Stanu Cywilnego w Kłaju
lub telefonicznie pod numerem 12 28-41-349.

Gimnazjaliści z wizytą u wójta

14 marca wójt Zbigniew Strączek udzielił nietypowego wywiadu. Przez ponad godzinę odpowiadał na wnikliwe pytania grupy gimnazjalistów z kłajowskiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Uczniów interesowały praktycznie wszystkie bieżące działania samorządowej administracji.

Na celowniku znalazła się kwestia remontu i rozpoczęcia funkcjonowania przez domy kultury. Duże zaciekawienie wzbudziła także możliwość wykorzystania terenów rekreacyjnych w promocji gminy. Poza tym młodzież była zainteresowana budową kanalizacji, remontem ciągów komunikacyjnych oraz zabezpieczeniami przeciwpowodziowymi. Młodzi nie pozostali obojętni wobec problemu bezdomnych zwierząt czy zalegających śmieci na terenach zielonych. Podczas rozmów dopytywano o minimalizację długu publicznego w kontekście podejmowanych zadań inwestycyjnych. Gospodarz gminy udzielał obszernych odpowiedzi na każde stawiane



pytanie. Zachęcał przy tym młodzież do podejmowania własnych inicjatyw, rozwijających ich zainteresowania i wykorzystywania w tym celu już dostępnej infrastruktury, np. sali widowiskowej przy urzędzie gminy. - Cieszę się, że młodzi ludzie interesują się swoją gminą i nie pozostają bierni wobec ważnych spraw dla społeczeństwa – mówi wójt Zbigniew Strączek.

Wizyta w urzędzie gminy wiąże się z realizacją przez Zespół Szkół projektu edukacyjnego *Moja Gmina – instytucje, urzędy na terenie gminy Kłaj*. Na bazie ministerialnego programu młodzież poznaje od „kuchni” prace publicznych podmiotów. Opiekunem grupy gimnazjalistów, zaangażowanej w zadanie jest nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie – Renata Gister. Projekt zakończy się w czerwcu m.in. multimedialnym podsumowaniem podejmowanych działań.

JW

Pytanie? do Wójta

Jak rozwiązać problem „dzikich” wysypisk śmieci?

Mamy powszechny obowiązek korzystania z usług firm odbierających śmieci. Mimo tego znaczne ich ilości wciąż widać w miejscach publicznych i na obszarach zielonych. Czy wójt stara się rozwiązać ten problem?

Podczas gdy gigantyczny problem gospodarki odpadami był do tej pory w Polsce bagatelizowany, rozwinięte kraje europejskie inwestowały w badania i wdrażanie systemów utylizacji odpadów. W tych krajach śmieci stają się surowcem, z którego czerpie się korzyści ekonomiczne. W naszym kraju głównym sposobem rozwiązywania problemu jest wciąż eksploatowanie wysypisk. Przy czym wiele odpadów trafia do lasu bądź na tzw. dzikie wysypiska.

Eksperti alarmują, że niedługo w Polsce odpady nie będą problemem wyłącznie ekologicznym, ale i powodującym nałożenie na nasz kraj olbrzymich kar UE za niespełnienie „ekologicznych norm”. Według statystyk spośród wszystkich krajów UE Polska nie tylko składa jedną z największych ilości śmieci na wysypiskach, ale i ma najniższy poziom odzyskanej z nich energii. Przykładowo w Niemczech tylko 20%

produkowanych odpadów trafia na wysypiska i nie podlega utylizacji bądź przetworzeniu.

Zdaniem ekspertów dramatyczny stan gospodarki odpadami w Polsce jest wynikiem obowiązujących przepisów. Bez stworzenia mechanizmów prawnych niwelujących bariery biurokratyczne i uruchomienia mechanizmów pomocniczych dla rozwoju nowoczesnej gospodarki odpadami komunalnymi problem śmieci będzie narastał.

Dla funkcjonowania samorządu terytorialnego w obszarze gospodarki odpadami od przyszłego roku planowane są istotne zmiany. Znowelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nałoży powszechny obowiązek na każdego mieszkańca ponoszenia opłat za odbiór i wywóz śmieci. Umowę z firmą, która wygra przetarg na te usługi na danym obszarze miałaby podpisywać gmina. Możemy mieć nadzieję, że nowy system zmobilizuje przynajmniej do pełnego korzystania z usług firm gospodarujących odpadami i przyczyni się do zmniejszenia liczby dzikich wysypisk. Jak będzie, zobaczymy.

Na dzień dzisiejszy, gmina Kłaj tak jak i inne samorządy walczy głównie ze skutkami nielegalnego pozbywania się odpadów. Wszyscy płacimy za permanentne usuwanie śmieci z miejsc publicznych i „dzikich” wysypisk. Nieocenioną pomocą w przeciwdziałaniu zaśmiecaniu naszej miejscowości, kraju, ziemi możemy być my sami. Apelujemy do świadków tego typu nadużyć o informowanie o tym fakcie policji. Nie zapominajmy także o wartości e-edukacji i tworzeniu dobrych wzorców zachowań.

Pytania do wójta Zbigniewa Strączka prosimy przysyłać na adres j.waligora@klaj.pl. Najciekawsze wraz z odpowiedziami opublikujemy.

O tajnym laboratorium niemieckim w Kłaju

Janusz Czerwiński – miłośnik i znawca okresu II wojny światowej, mieszkaniec Kłaja, autor licznych artykułów historycznych 23 marca poprowadził spotkanie w gmachu głównym krakowskiego Muzeum Narodowego. Wykład, któremu przysłuchiwało się kilkadziesiąt osób dotyczył tajnych laboratoriów niemieckich na terenie Puszczy Niepołomickiej. Spotkanie odbyło się w ramach cyklu wykładów „Akademia Bronioznawcy” organizowanych przez muzeum we współpracy ze Stowarzyszeniem Miłośników Dawnej Broni i Barwy, zrzeszającego znawców i kolekcjonerów dawnego uzbrojenia z Polski i ze świata. Jak twierdzą organizatorzy „Akademia Bronioznawcy” jest wyjątkową okazją do spotkania z najlepszymi polskimi specjalistami oraz do odkrycia arkanów dawnej wojskowości.

Temat laboratorium wzbudził duże zainteresowanie wśród obecnych na sali edukacyjnej muzeum. Początkowo wykład zaplanowany na jedną godzinę przedłużono o kolejną. Z autorskim opracowaniem Janusza Czerwińskiego dotyczącym tajnych obiektów niemieckich w Kłaju można zapoznać się na łamach ubiegłorocznego październikowego i listopadowego wydania „Samodzielności”.

JW





KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA INTELIGENCJI



GINIA KLAJ



UNIA EUROPEJSKA
Europejski Fundusz Społeczny

„Mały Podróżnik” w Kłajowskim Przedszkolu

Od kwietnia 2011 rozpoczęła się realizacja projektu „Mały Podróżnik” w Przedszkolu Samorządowym w Kłaju. Projekt jest dedykowany dla wszystkich dzieci zapisanych do przedszkola, których rodzice/ opiekuni prawni wyrazili zgodę na uczestnictwo dziecka w projekcie. Dla przedszkolaków zostaną zorganizowane zajęcia ceramiczne, warsztaty teatralne w Teatrze Groteska oraz na scenie Urzędu Gminy. Dzieci zobaczą bajki w teatrze Groteska oraz na scenie Urzędu Gminy w Kłaju (przedstawione przez teatr Art-Re). Mali Podróżnicy zwiedzą też kopalnię Soli w Wieliczce. Uczestnictwo dziecka we wszystkich zajęciach jest bezpłatne. Projekt jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Realizacja zadania jest współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



Koordynator Elżbieta Latos

Projekt „Mały Podróżnik” jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA INTELIGENCJI



GINIA KLAJ



UNIA EUROPEJSKA
Europejski Fundusz Społeczny

Zakończył się projekt „Tęga głowa do pracy gotowa”

W kwietniu została zakończona realizacja projektu „Tęga głowa do pracy gotowa” w Punkcie Przedszkolnym oraz w „zerówce” w Szarowie. Dzieci uczestniczyły w zajęciach ceramicznych, teatralnych, z języka angielskiego, rytmiki i gimnastyki ogólnorozwojowej. W ramach projektu zostały zakupione pomoce dydaktyczne do powyższych zajęć, które stanowią własność przedszkola. Wszystkie zajęcia oraz pomoce zostały sfinansowane ze środków unijnych.

Dziękuję wszystkim osobom zatrudnionym i zaangażowanym w obsługę projektu za miłą współpracę.



Koordynator Elżbieta Latos

Projekt „Tęga głowa do pracy gotowa” jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego

**W toku duża inwestycja
prospołeczna**

Historyczna metamorfoza centrum Kłaja

**Modernizacja przestrzeni publicznej
w centrum gminy zakłada zagospodarowanie
terenu typowo rekreacyjnie. Docelowo
oprócz alejek parkowych w Kłaju powstanie
skatepark i plac zabaw dla dzieci.**



Plac zabaw uwzględniony w projekcie zagospodarowania centrum

Urządzenia na placu zabaw mają być wykonane z drewna, jego nawierzchnia zostanie wysypana piaskiem i częściowo pokryta trawą odporną na wydeptywanie. Projektowane miejsce zabaw dla najmłodszych ma zająć powierzchnię ok. 150 metrów kwadratowych. W jego sąsiedztwie znajdzie się skatepark przeznaczony do jazdy na wrotkach i deskorolce. Na jego budowę przeznaczono około 260 metrów kwadratowych. Istniejące alejki parkowe przeprojektowano i poprowadzono w bardziej funkcjonalny sposób. Przy głównym trakcie komunikacyjnym, przecinającym park w centralnej części zostanie zlokalizowany wspomniany skatepark i plac zabaw. Całości dopełnią elementy małej architektury. Pojawia się jednolite stylistycznie o tradycyjnej formie: ławki, lampy, stojaki na rowery. Projekt zagospodarowania i odnowy centrum Kłaja obejmuje również obsadzenie terenu ozdobnymi krzewami o zróżnicowanej wysokości.

Wartość zadania to ponad 802 tys. zł. z czego dofinansowanie z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wynosi 326.286 zł.

Wokół energii słonecznej

**Wspólny wniosek Kłaja, Niepołomic, Wieliczki
oraz Skawiny dotyczący instalacji systemów
energii odnawialnej na budynkach użyteczności
publicznej oraz domach prywatnych po
pozytywnym rozpatrzeniu przez Ministerstwo
Rozwoju Regionalnego został złożony do
Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.**

Z początkiem kwietnia w gminach, które ubiegają się o dofinansowanie pojawili się szwajcarscy eksperci ds. energii solarnej. Przewodniczył im szef biura Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy Heine Kaufmann.

Goście byli szczególnie zainteresowani funkcjonowaniem już istniejących instalacji solarnych i obecnie stosowanymi w regionie rozwiązaniami technologicznymi. – Celem szwajcarskiej grupy eksperckiej było poznanie założeń zawartych w projekcie od strony praktycznej. Wizyta miała również na celu przekazanie potencjalnym beneficjentom wskazówek proceduralnych odnośnie dalszego postępowania – komentuje kierownik Referatu Inwestycji w Urzędzie Gminy Kłaj Radosław Bielak.

JW

JW

Szkoła w Grodkowicach Placówką Integracyjną

Od 28 marca w Grodkowicach mamy pierwszą i jedyną jak dotąd w gminie oświatową placówkę integracyjną. Jednogłośnie podjętą decyzją radnych gminy, Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej została przekształcona w Szkołę Podstawową z Oddziałami Integracyjnymi im. Marii Konopnickiej w Grodkowicach (dop. JW).

Idea szkoły integracyjnej zrodziła się z inicjatywy pani dyrektor Iwony Marzec. W nurcie zachodzących przemian w szkolnictwie dostrzegła ona potrzebę włączenia do grup przedszkolnych i szkolnych dzieci niepełnosprawne i dania im szansy pełnego rozwoju i radości przebywania z rówieśnikami. W bieżącym roku szkolnym utworzony został integracyjny oddział przedszkolny. Liczy on 25 dzieci w tym troje z różnymi dysfunkcjami. Zespół prowadzony jest przez nauczycieli posiadających odpowiednie przygotowanie



fol. A. Kokoszka

z zakresu pedagogiki wczesnoszkolnej i oligofrenopedagogiki. Dzieci mają możliwość korzystania z wielu ciekawych zajęć pozalekcyjnych i fachowej pomocy z zakresu wczesnego wspomagania i kształcenia specjalnego.

Przedszkolny zespół integracyjny w Szkole Podstawowej w Grodkowicach jest pierwszą i jedyną tego typu placówką w gminie. Nauczycielowi prowadzącemu zajęcia pomagają w pracy nauczyciel wspomagający. Placówka pozostaje także w stałym kontakcie z psychologiem, pedagogiem i logopedą. Kontakt dzieci niepełnosprawnych – pod względem fizycznym lub umysłowym z pełnosprawnymi sprawia, że pod wpływem towarzystwa zdrowych rówieśników dzieci same siebie mobilizują do pracy nad tym, by dorównać kolegom. W przedszkolu integracyjnym są otoczone rówieśnikami, dzięki

czemu mają szansę dorastać tak, jak inne dzieci. Korzyści odnoszą również dzieci pełnosprawne, które uczą się empatii, tolerancji, szacunku i otwartości wobec tego, co inne. Uczą się również bezinteresownego pomagania tym, którzy tej pomocy potrzebują.

Od września 2011 r. zostanie także utworzona pierwsza klasa integracyjna. Będzie ona liczyła 12 uczniów w tym 3 z obniżonymi wymaganiami edukacyjnymi. Oprócz nauczyciela prowadzącego lekcję cały czas w pracowni obecny będzie nauczyciel wspomagający.

Rodzice wielokrotnie zgłaszali swoją aprobatę dla idei integracji w szkole. Również dzieci uczą się jak ważne jest akceptowanie inności i wzajemna pomoc. Środowisko lokalne jest bardzo przychylnie nastawione do poczynania szkoły. – Cieszę się, że dzieci z różnymi dysfunkcjami bez konieczności przeznaczania czasu na dojazdy, właśnie w Grodkowicach będą mogły kształcić się wśród swoich koleżanek i kolegów – mówi gospodarz gminy Zbigniew Strączek.

Anna Kokoszka

Poznajmy się

Chciałabym Państwu przedstawić mieszkańców Kłaja, którzy mają niezwykle pasje. Żyją wśród nas – a tak mało o nich wiemy... Łączy ich jedno – miłość do koni.

I nie o robocze konie tu chodzi. Tych w Kłaju jest zaledwie parę. Jak mówił Pawlak w „Samych swoich” koń oracz, koń pociągowy to już „przeżytek”. Dziś konie wierzchove przeżywają swój renesans. Ich rola zasadniczo się zmieniła. Konie służą do celów rekreacyjnych i w specjalistycznej terapii. Coraz bardziej rozwija się hipoterapia. Koń przestał być narzędziem do pracy i stał się przyjacielem człowieka. I o takiej przyjaźni będzie tu mowa.

Mianem prawdziwego „fanatyka” koni można określić **Jana Gałat**. Hoduje on trzy konie- dosłownie dla przyjemności. Kosi trawę, suszy ją, kupuje owies, dba o swoich podopiecznych. Wszystko po to, żeby móc patrzeć jak młodzież je dosiada i pięknie kłusuje. To miłość do koni i do młodzieży. Takie swoiste, choć kosztowne hobby, które umożliwia młodym ludziom spełnianie swoich marzeń.

Instruktor terapii to zawód, który w Kłaju posiada tylko **Dorota Łach**. Prowadzi ona zajęcia z dziećmi niepełnosprawnymi w Niepołomicach przy pomocy koni. To z jej inicjatywy kilka lat temu nasza 14-latką z Kłaja, wówczas jeszcze uczennicą miejscowego Gimnazjum rozpoczęła kurs jazdy konnej. Najpierw jako wolontariuszka pracowała z końmi, potem pod okiem instruktorki zaczęła dosiadać konia – aż wreszcie rozpoczęła profesjonalne treningi. Wera-klacz



Krystyna Solarz - laureatka (II miejsce) ubiegłorocznego Towarzyskiego Pucharu Małopolski w Swoszowicach

i **Krysia Solarz** polubiły się jak prawdziwe przyjaciółki. Razem startowały amatorsko w wielu konkursach. Brały udział w zawodach w Niepołomicach, Krakowie, Klikowie, Żywcu i w Swoszowicach. Zwycięstwem ubiegłego roku było zajęcie II miejsca w Towarzyskim Pucharze Małopolski w Swoszowicach. Ta drobna, skromna osóbką, studentka II roku Akademii Rolniczej to „dobry materiał” na doskonałego jeźdźcę. Moralnie wspierana przez swoich rodziców, wytrwała zarówno w nauce jak i w sporcie. Niech będzie przykładem dla innych młodych – szczególnie tych, którzy nie mają żadnych zainteresowań. Krysia jeździ już dwa lata. Ale nie zapomina komu zawdzięcza swoje osiągnięcia. Nadal pomaga swojej instruktorce – Dominice pracując z nią jako wolontariuszka w stadninie. Krystyna rozumie, że taka praca umożliwia lepsze poznanie koni, ich zwyczajów i potrzeb. Tak się rodzi miłość do koni, która później owocuje wynikami w jeździectwie. To pasja, którą warto upowszechniać, jako piękną i zdrowy sport.

Krystyna traktuje to jako przygodę. Ale opowiadając o swoich „wyczynach” nigdy nie mówi, że sama to osiągnęła, a „myśmy osiągnęły”. My, tzn. Wera-klacz i Krystyna. No i proszę! – całkowity brak egoizmu u tej młodej osóbką. I tak trzymać Krysii!

Może dzięki wsparciu takich ludzi jak Jan, Krystyna i Dorota uda się stworzyć ścieżkę konną w Puszczy Niepołomickiej. Oto właśnie m.in. zabiega Rada Sołecka Kłaja. Może w przyszłości powstanie na terenie gminy ośrodek hipoterapii? Wówczas nasze niepełnosprawne dzieci mogłyby w większym stopniu ćwiczyć tu – na miejscu.

Zadanie trudne, ale walczyć trzeba. Może się uda...

A. Konieczna

Po raz kolejny harcerze z 5 DH Leśni Ludzie podjęli wyzwanie rzucone przez organizatorów Rajdu Arsenał.

Tegoroczny 41. już rajd odbywał się pod hasłem „Bezimienni”. Zadaniem uczestników było zrobić wszystko, by „ocalić od zapomnienia” historię człowieka związanego z harcerstwem, który aktywnie działał w Szarych Szeregach podczas II Wojny Światowej.

Podczas pierwszej zbiórki, która odbyła się już 14 stycznia podzieliśmy się zadaniami, a było ich sporo:

- Magda miała dowiedzieć się, czy w naszej okolicy są instruktorzy, którzy podczas wojny działali w konspiracji;

- Aga rozmawiała z komendantem naszego hufca, od którego otrzymała książkę o harcerstwie na terenie naszego powiatu;

- Tomasz i Łukasz mieli zdobyć namiary na osobę, która pisze artykuły o historii naszej miejscowości;

- Emila, Asia oraz Ilona miały przeczytać książkę, którą dostała Aga;

- Piotrek zajął się rozpracowaniem i tworzenia biogramu.

Jednak wszystkie nasze działania zakończyły się porażką, nikt nie słyszał o osobach, których szukaliśmy. Czyżby zapadły się pod ziemię? Jedyne co

związanego podczas ogniska na przylądku Klonowica nad jeziorem Necko. Od tej pory dla harcerskich przyjaciół był „Sumakiem Śmiałym”.

Marzył o podjęciu studiów na Akademii Sztuk Pięknych – niestety marzenia pokrzyżowała wojna.

Stanisław Okoń od początku okupacji zaangażowany był w działalność harcerską.

„...To już nie była zabawa, to już nie były harce drużyny, gdzie ćwiczyłeś tak przydatne teraz umiejętności. To już nawet nie Pogotowie Wojenne. To wojna – walka o godne przeżycie lub nawet godną śmierć...” pisał Stanisław Okoń.

Wkrótce nasz bohater znalazł się w strukturach konspiracyjnej Komendy Chorągwi. Harcerski „Sumak” stał się jego pseudonimem wojennym, posługiwał się także nazwiskiem Okulicz. Kierował zespołem prasowym, był też łącznikiem z „Pasieką” w Warszawie.

W 1940 roku przeżył pierwsze aresztowanie – zabrany spod krakowskich Sukiennic z teczką pełną gazetek, które zjadł w nocy i następnego dnia został zwolniony.

Po licznych aresztowaniach przez gestapo działalność Szarych Szeregów podupadła. Po objęciu funkcji komendanta Chorągwi „Sumak” nawiązał ponownie utracone kontakty i odbudował Komendę Chorągwi. Jako komendant starał się rozszerzyć zakres konspiracyjnej pracy harcerzy i wprowadzić nowe formy działalności.



„...Jak wspomnień ślad wraca dziś. pamięć o tych, których nie ma...”

Janusz Kondratowicz

posiadaliśmy, to wiedzę, jak tworzyć biogram i zamieścić go na Wikipedii, bo takie też było nasze końcowe zadanie. Mimo wszystko nie poddał się. Zaistniała bowiem alternatywa, która dała nam możliwość wyboru postaci nie związanej bezpośrednio z naszą miejscowością. Wybór padł na p.hm. Stanisława Okonia. Jego historię chcemy Wam przybliżyć w tym artykule.

Stanisław Okoń ps. „Sumak”, „Okulicz”

(ur. 9 września 1918 w Krakowie, zm. Ok. 15 IX 1942 r. w Oświęcimiu.) – instruktor ZHP, Komendant Krakowskich Szarych Szeregów.

Nasz bohater urodził się i wzrastał wraz z niepodległą Rzeczpospolitą. Należał do pokolenia nie znającego gorzkiego smaku życia pod zaborami, a wychowanego w niezwykle mocnym pragnieniu utrzymania wolności i niezależności. Od 1929 należał do ruchu harcerskiego.

W roku harcerskim 1932/33 z zastępów „Lisy” i „Żbiki” powstał zastęp Kozice Skalne – powierzono go Stanisławowi Okoniowi. W ten sposób nasz bohater związał się z 5 Męską Drużyną Harcerzy im. Ks. Ignacego Skorupki, która nosiła amarantowe chusty. W latach 1935-37 drużyna Staszek – przyboczny drużyny – często pełnił obowiązki drużynowego. Na obozie w Augustowie 25 lipca 1936 roku znalazł się wśród założycieli Kręgu Totemowego „Dzieci Pioruna”

We wrześniu 1941 r. Szare Szeregi w Krakowie pracowały już na pełnych obrotach. Kontynuowane było szkolenie wojskowe oraz zwiększała się liczba akcji małego sabotażu. Polegały one na rozlepianiu afiszy i ulotek ośmieszających okupanta, malowaniu kotwicy, pisaniu hasła „Hitler kaput”, gazowaniu kin czy wpuszczaniu szczerów do niemieckiej części tramwaju. Harcerze uczestniczyli również w Akcji „N” mającej na celu osłabienie morale prostych żołnierzy i policjantów oraz podważenie zaufania Niemców do niemieckich władz okupacyjnych w Krakowie.

„Sumak” chciał też rozwinąć szkolenie wojskowe starszych harcerzy. W związku z tym nawiązano bliższy kontakt z pionem szkoleniowym ZWZ i na początku 1942 r. uruchomiono kurs podchorążych. Przeszkoleni harcerze mieli stanowić kadry krakowskich Grup Szturmowych. Za komendantury Okonia bardzo ożywiły się kontakty na linii Warszawa - Kraków, a on sam i jego zastępca „Osk” często bywali w „Pasiece”. Również Naczelnik Szarych Szeregów Florian Marciniań kilkakrotnie wizytował krakowskie Szare Szeregi. Przybywający z Warszawy łącznicy przywozili spore ilości prasy i wydawnictw dla Akcji „N”.

W nocy z 4 na 5 marca 1942 roku „Sumak” powrócił z kolejnej podróży do Warszawy i udał się do mieszkania na ulicę Garncarską. Wkrótce zjawili się tam Gestapo. Trzeci Komendant Krakowskich

Szarych Szeregów został aresztowany. Przewieziono go najpierw na ul. Pomorską, gdzie znajdowała się siedziba krakowskiego gestapo, a następnie do więzienia przy ulicy Montelupich. Trzeciego sierpnia 1942 roku, z wyrokiem śmierci, nasz bohater został przetransportowany do Oświęcimia. Otrzymał numer 55800 i przebywał w bloku XI. W dniu 15 września zostało wysłane zawiadomienie o jego śmierci.

Ponieważ po ujęciu Okonia nie aresztowano nikogo z Szarych Szeregów, należy przypuszczać, że gestapo nie zdawało sobie sprawy, iż wpadł im w ręce komendant konspiracyjnej organizacji młodzieżowej „Sumak” mimo pięciomiesięcznego pobytu w hitlerowskich więzieniach śledczych milczał... Śmierć poniósł za „uczestnictwo w tajnej organizacji wojskowej”.

Po przesłaniu zadania do komendy rajdu nasz patrol został zakwalifikowany. Od piątku do niedzieli (25-27.03.) zmagaliśmy się w Warszawie z zadaniami przygotowanymi specjalnie na 41. Rajd Arsenał. I co z tego wyszło? Zajęliśmy II miejsce na trasie S2!

Patrol „Żywiolowcy” z 5 DH Leśni Ludzie

ródła:

<http://www.zhp9mdh.republika.pl/oko.htm>

www.kedyw.info - Rozdział V w: Paweł Miłobędzki, *Harcerze w okupowanym Krakowie 1939-1945, Kraków 2005*

DOBRE RADY

Wiosna zagościła na dobre...

*Warto wiedzieć
- warto przeczytać*

Mamy upragnione słońce i ciepło, przyroda budzi się, zaglądamy do ogrodu, a tam ulubione roślinki wychodzą z ziemi. Trzeba się nimi zająć, ale to prawdziwa przyjemność. Działka, czy własny ogród to idealne miejsce gdzie, pielęgnując rośliny zadamy o swoje zdrowie i dobre samopoczucie. Zachęcamy do naturalnego wysiłku, związanego z uprawą ziemi. Większość działkowych prac, takich jak: sadzenie i pielęgnacja roślin zaczyna się na przełomie kwietnia i maja, można więc popracować także nad swoją kondycją fizyczną. Najważniejsze jest przecież wyjście z domu, przebywanie na słońcu i dotlenienie organizmu.

Pora zająć się trawnikiem

Po zimie jego wygląd pozostawia wiele do życzenia, pielęgnację zaczynamy od dokładnego wygrabienia w celu usunięcia starej darni, tzw. „filcu”.

Zdarza się że, w zimie trawa wygnije, dosiewamy wówczas mieszanki traw w puste miejsca. Na nieco pożółkłą po zimie trawę stosujemy nawozy azotowe, np. saletrę amonową.

Uprawa warzyw

Warto pomyśleć o korzyściach ogólnozdrowotnych i prorodzinnych, jakie może przynieść uprawa warzyw w ogrodzie. Warzywa to przede

wszystkim bezcenne źródło wartościowego pokarmu, dodatkowo wiele z nich odznacza się walorami dekoracyjnymi, które z reguły nie są dostrzegane w typowym warzywniku. Wystarczy rośliny wybranych gatunków posadzić wzdłuż chodnika lub na brzegu rabaty, aby uzyskać bardzo ciekawe efekty wizualne. Warzywa uprawiane razem z roślinami ozdobnymi są zdrowsze i lepiej się prezentują.

Warzywa dla zdrowia

O leczniczym wykorzystaniu czosnku, cebuli, buraka czy marchwi można napisać bardzo dużo. Przypomnienie niektórych ich zalet będzie już wkrótce bardzo przydatne.

Burak cukrowy

Jest zasadotwórczy, płukanie gardła sokiem ze świeżych buraków pomaga przy jego bólach i chrypcie.

Cebula

Roślinny antybiotyk, roślina długowieczności, lecząca prawie wszystkie organy wewnętrzne i zewnętrzne. Warto pamiętać, że aby była bardziej strawna, powinna być przed spożyciem zmiękczona (pokrojona i ewentualnie posolona). Sok cebuli wymieszany z cukrem lub miodem zalecany jest przy kaszlu.

Czosnek

Roślinny antybiotyk niszczący gronkowce. Stymuluje produkcję ciał odpornościowych. W przeciwieństwie do antybiotyków, mikroby chorobotwórcze traktowane czosnkiem nie uodparniają się. Najprostszym użyciem czosnku jest napój, który otrzymujemy rozcierając główkę czosnku z sokiem z dwóch cytryn i zalewając dwoma szklankami przegotowanej i przestudzonej wody. Po kilku godzinach napój przechowujemy w lodówce. Pijemy kilka razy dziennie. Nie zaleca się spożywania więcej niż dwóch ząbków czosnku dziennie i podawania go dzieciom poniżej trzeciego roku życia.

Marchew

Wzmacnia siły obronne organizmu. Polecana jest szczególnie dzieciom jako wzmacniająca układ kostny i nerwowy. Bardzo bogata w karoten, prowitaminę A. Wskazane jest podawanie marchwi z dodatkiem oleju – poprawia wchłanianie witaminy A.

Rzodkiewka

Posiada uniwersalny skład minerałów m.in. żelazo, mangan, jest wskazana przy anemii.

Rzodkiew czarna

Poprawia pracę wątroby. Sok z niej uzyskany jest dobry na kaszel. Rzodkiew należy pokroić i zasypać cukrem.

MS
Koło Gospodyń - Kłaj

Prastare Targowisko

Odkryta podczas przygotowań do budowy autostrady osada w Targowisku jest prawdopodobnie największą tego typu osadą w Polsce i jedną z największych w Europie.

Encyklopedyczna definicja Targowiska brzmi: „miejscowość nad rz. Rabą w gminie Klaj” – a czy tak powinna brzmieć? Oceńcie Państwo sami...

Pierwsze ślady bytności człowieka na terenie Targowiska sięgają 12.800 r. p.n.e. Pozostawione ślady wskazują, że były to ludy myśliwskie, często przemieszczały się w poszukiwaniu terenów łowieckich zakładając tymczasowe koczowiska. Co ciekawe, w miejscu ich bytowania znaleziono wyroby z obsydianu (szkliwa wulkanicznego), którego pokłady znajdują się po drugiej stronie Tatr, a więc plemiona te musiały dotrzeć tu dolinami Popradu i Dunajca, które za kilka tysięcy lat będzie przebiegał szlak handlowy. Z biegiem czasu zmieniało się również środowisko. Wraz z ocieplaniem się klimatu miejsce tundry zajęły lasy. Plemiona koczownicze zastąpiła ludność osiadła z gospodarką rolniczą – hodowlaną. Najwcześniejsze ślady stałego osadnictwa w Targowisku (granica z Łęzkowicami) pochodzą z neolitu z ok. 5.300 r. p.n.e. Przybyły tu z terenów naddunajskich plemię założyło duże osiedle ciągnące się wzdłuż Raby na długości ok. 1 km. Im zawdzięczamy również powstanie olbrzymiej osady na granicy Targowiska z Szarowem. Ludzie ci posługując się narzędziami krzemiennymi budowali z pni ogromne (do 50 m. długości) chaty i zagrody, hodowali bydło, uprawiali ziemię i drobne rzemiosło, oraz zajmowali się handlem. Odkryta podczas przygotowań do budowy autostrady osada jest prawdopodobnie największą tego typu osadą w Polsce i jedną z największych w Europie.

Ok. 4.000 r. p.n.e. osiedlają się na tym obszarze plemiona tzw. „kultury ceramiki promienistej”, zasiedlają Targowisko oraz zakładają osady na Chełmie, w Grodkowicach i Brzeziu. Targowisko staje się więc zalążkiem rozwoju cywilizacyjnego na tym terenie. Typową cechą tych plemion jest zakładanie ufortyfikowanych osad na wzgórzach. Ludy te mieszkają w jamach prowadząc gospodarkę rolno – hodowlaną oraz intensywnie handlując już nie tylko z plemionami naddunajskimi, lecz nawet nadadriatyckimi. Ok. 1.200 r. p.n.e. następuje osadnictwo tzw. „kultury łużyckiej”. Przybywają oni z terenu Śląska przynosząc ze sobą wyroby z brązu znalezione m.in. w Łęzkowicach (powstanie osady).

Ok. 400 r. p.n.e. ma miejsce najazd Celtów (od zachodu). Prawdopodobnie mieszkańcy Przyrabia dali opór najeźdźcom i doszło do walki o czym może świadczyć samotny grób wojownika odkryty podczas budowy drogi z Targowiska do Klaja. Celtowie przynoszą ze sobą żelazo, osiedlają się tu na pewien czas (po ich pobycie pozostała w naszym języku nazwa rzeki Raba) i prawdopodobnie asymilują się z podbitą ludnością, o czym świadczy fakt, że w tym czasie Rzymianie plemiona zamieszkujące te obszary nazywają nie Celtami, czy Wenedami, lecz Wenedami. Celtowie ostatecznie zostają pobici przez Rzymian w 6 r. p.n.e. i zromanizowani.

Na początku naszej ery tereny te najeżdżają Goci (od płn.), lecz przechodzą dalej i w III w. n.e. zakładają nad Morzem Czarnym Państwo Ostrogockie. Mimo to Targowisko nadal funkcjonuje, czego dowodem są wykopane tu monety rzymskie.

Następnie w III do V w. n.e. dochodzi do najazdów Germanów i przypuszczalnie Sarmatów.

W 375 r. n.e. mongolscy Hunowie napadają Państwo Ostrogockie, co zapoczątkowuje „wędrowkę ludów”. Goci wycofują się na zachód. Hunowie swój największy rozwój przeżywają w pierwszej połowie V w., kiedy pod wodzą Attyli podbijają dużą część Europy. Dopiero klęska na Polach Katalaunijskich w 451 r. zatrzymuje ich napór. Prawie równocześnie siedziby Słowian nad Dnieprem i Prypecią najeżdżają kaukascy Awarowie z plemienia Lezginów. Pod ich naciskiem Słowianie opuszczają swe siedziby i ok. VI w. zajmują tereny Europy Wschodniej aż po Soławę i Łabę (i dalej) oraz na Bałkanach. Natomiast Awarowie wkraczają do Europy przez nizinę Dunaju i zostają rozbici przez Karola Wielkiego w 796 r. W IX – X w. wlewają się do Europy ludy ugro – fińskie i zasiedlają: Madziarzy – Nizinę Węgierską, Finowie ziemie nad Zatoką Fińską.

Janusz Czerwiński, Kamila Polak

C.D.N.



1. Narzędzie rolnicze z rogu jelenia,
2. Złamany grot oszczepu.
3. Uszkodzony element strzemioma (?)

odkrycia

Niech mnie życie cudem każdym zaskakuje i zachwyca!

Z zegarkiem na sercu

Kilkadziesiąt osób wysłuchało w niedzielę 10 kwietnia w sali widowiskowej Urzędu Gminy Kłaj koncertu Krzysztofa Buratyńskiego. Publiczność gromkimi brawami podziękowała wykonawcy i organizatorowi – Radzie Sołeckiej Kłaja za wspaniałe widowisko.

Muzyczny spektakl stworzony do tekstów Marcina Urbana i Krzysztofa Cezarego Buszmana opowiadał o miłości i przemijaniu, pragnieniach i potrzebach. – Poprzez muzykę staram się stworzyć fabułę, która przenosi słuchacza do różnych miejsc i etapów życia. Chce pokazać jak zmienia się uczucie miłości i jej wpływ na człowieka wraz z upływem czasu, przedstawić prawdziwe emocje, jakie towarzyszą tym przeżyciom – mówi Krzysztof Buratyński.

Podczas godzinnego koncertu artysta zaprezentował różne style muzyczne: rock, jazz, blues aż po delikatne dźwięki muzyki Chopina. Pełna ekspresji swoista mozaika muzyczna fantastycznie inspirowała do refleksji i marzeń. Paleta dźwięków o różnorodnych barwach

doskonale odzwierciedlała wewnętrzne przeżycia bohaterów muzycznych utworów. Całości dopełniła pełna wrażliwości i melodyjności interpretacja tekstów Marcina Urbana w wykonaniu aktorki i wokalistyki – Agaty Klimczak.

Krzysztof Buratyński gościł w Kłaju po raz pierwszy. – Kłaj wywarł na mnie bardzo pozytywne wrażenie. Spotkałem tutaj niezwykle sympatycznych ludzi. Miejsce koncertu – sala widowiskowa posiada świetną akustykę – mówił przed występem muzyk.

Krzysztof Buratyński to 20-letni student krakowskiej Akademii Muzycznej. Niezwykle uzdolniony multiinstrumentalista (fortepian, instrumenty klawiszowe, organy, gitara



fol. Marcin Urban

i gitara basowa). Zdobywca m.in. I wyróżnienia na „Grechuta Festiwal Kraków 2010” i trzeciego miejsca w plebiscycie na „7 Nadziei Mojego Miasta”. Laureat konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych. Artysta koncertujący w Polsce i za granicą. Wielkie brawa!

JW

Spotkanie z Papieżem

2 kwietnia obchodziliśmy szóstą rocznicę śmierci naszego wielkiego rodaka Jana Pawła II. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Grodkowicach postanowili uczcić ten dzień montażem słowno – muzycznym pt. „Spotkanie z Papieżem”.

Dzieci w prosty ale bardzo wzruszający sposób przypomniły wszystkim zebranym dzieciństwo, młodość i pontyfikat Jana Pawła II. Zobaczyliśmy małego Lolka, młodego Karola – aktora, Kardynała Wojtyłę i wreszcie Papieża Polaka. Przypomnieliśmy sobie też, że Jan Paweł II miał wielkie poczucie humoru i dystans do samego siebie.

Mieliśmy przyjemność gościć wójta gminy Kłaj Zbigniewa Strączka, sołtys Grodkowic Kazimierę Olchawską, księdza proboszcza parafii Brzezina Adama Maroszkę, radnego Jana Gaję. Odwiedzili nas też emerytowani nauczyciele dyrektor Józef Krawczyk, Genowefa Kowal, Kazimiera Kaczmarczyk, Stefania Stefańska i Zofia Turecka. W organizacji



fol. A. Kokoszka

całego spotkania pomagała Rada Rodziców, część artystyczną wraz z uczniami klasy V i VI przygotowały Renata Mikler i Anna Kokoszka a całość



fol. A. Kokoszka

dopełniła prezentacja multimedialna. Wszyscy zebrani byli bardzo wzruszeni i pełni podziwu dla występu uczniów.

Anna Kokoszka

Co się stało na żwirowni w Kłaju?

Po ustąpieniu lodu, w połowie marca bieżącego roku, w zbiorniku wodnym w Kłaju dzierzawionym przez Towarzystwo Wędkarskie „Karp” zauważono martwe zwierzęta. Na brzegu zbiornika leżały znaczne ilości m.in. martwych ryb i piżmaków.

Prezes Towarzystwa Wędkarskiego „Karp” Stanisław Dużyński tak mówi o zaistniałej sytuacji: Można zastanawiać się dlaczego w zbiorniku, przez który przebiega inwestycja budowlana zwierzęta padły, a w drugim zbiorniku, który nie ma kontaktu z pracami budowlanymi w dalszym ciągu są żywe.

W związku z zaistniałą sytuacją Towarzystwo Wędkarskie „Karp” zaalarmowało instytucje odpowiedzialne za ochronę środowiska naturalnego. Stanisław Dużyński wciąż zadaje sobie pytanie: Czy tragedia dotknie wyłącznie zwierzęta żyjące w tym zbiorniku?

Tych zwierząt już w tym miejscu nigdy nie zobaczymy:



fot. Stanisław Dużyński



fot. Stanisław Dużyński



fot. Stanisław Dużyński



fot. Stanisław Dużyński

AŚ

NIE WYPALAJ TRAW!

Wraz z nadejściem wiosny wraca problem wypalania nieużytków.

Apelujemy o niepodpalanie suchych traw i innych pozostałości roślinnych na łąkach, skwerach, nieużytkach oraz w przydrożnych rowach i lasach. Podpalanie traw to brutalne niszczenie gleby, a także poważne zagrożenie dla zwierząt i ludzi.

Pożar łąk to wyrok śmierci dla niezliczonej ilości zwierząt od drobnych bezkręgowców (dżdżownice, pająki, świerszcze, pasikoniki, motyle, mrówki, pszczoły, osy) po wiele gatunków kręgowców (ropuchy, jaszczurki) a także liczne gatunki ptaków i ich lęgi.

Ogień przenosi się na pobliskie zabudowania i lasy powodując nieodwracalne straty.

W ekosystemach leśnych pożary niszczą kryjówki zwierząt oraz bazę pokarmową dla wielu organizmów.

W płomieniach ognia ginie mikroflora glebowa, która wyjąłwia glebę i hamuje naturalny rozkład resztek organicznych.

W efekcie spalania powstają dymy zawierające tlenki węgla, azotu, siarki oraz związki rakotwórcze. Wpływają w istotny sposób na wzmożenie efektu cieplarnianego.

Gęsto ścielający się dym, to także zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego.

PAMIĘTAJ!

Wypalanie traw oprócz tego, że jest naprawdę niebezpieczne, niekorzystne dla człowieka, **jest też prawnie niedozwolone**. Określają to odpowiednie zapisy prawne:

1. Ustawa z dnia 14 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2009 r. Nr 151, poz. 1220 z póź. zm.)

Zgodnie z art. 124 ustawy "zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz

trzciniowisk i szuwarów"

2. Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tekst jednolity Dz. U. z 2011 r. Nr 12, poz. 59 z póź. zm.).

Art. 30 ust. 3 pkt. 3 mówi, że "w lasach oraz na terenach śródlęsnych, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu, zabrania się działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo, a w szczególności:

- rozniecania ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lasu lub nadleśniczego,
- korzystania z otwartego płomienia,
- wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych".

Jakie grożą sankcje karne :

Artykuł 131 ustawy o ochronie przyrody mówi, że "kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzciniowiska lub szuwały, podlega karze aresztu lub grzywny".

Zgodnie z art. 82, § 1 Kodeksu wykroczeń, za wykroczenie tego typu grozi kara aresztu, grzywny lub nagany.

Kodeks karny art. 163 § 1 „Kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru, podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat.

Dodatkowe sankcje zagrażają osobom, które doprowadziły do czyjejś śmierci lub powstania strat materialnych.

Wypalanie może skutkować obniżeniem lub wstrzymaniem dopłat dla rolników.

Przestrzegamy przed zagrożeniami i skutkami wypalania traw.

Marta Bzdyl



Na zdjęciu uczestnicy inaugurujących sezon wędkarski zawodów o Puchar Wójta Gminy Kłaj



Zawody wędkarskie o puchar wójta Kłaja Zbigniewa Strączka

W oczekiwaniu na wielką rybę

40 amatorów wędkarstwa rywalizowało w sobotę 2 kwietnia o puchar wójta gminy Kłaj. W ten oryginalny sposób od blisko 9 lat Towarzystwo Wędkarskie Karp inauguruje sezon wędkarski. Weekendowe wędkowanie nie obyło się bez udziału pań. Czterogodzinny „połów” zakończono wspólnym grillowaniem.

Niekwestionowanym zwycięzcą zawodów został Krzysztof Garuła, który złowił w sumie ponad 23 kilogramy ryb. Drugie miejsce zajął Mirosław Ślęczek z połowem o masie 20,5 kilogramów. Trzecią lokatę „wywędkował” Krzysztof Dużyński (11,3 kg). Specjalne wyróżnienie i nagrodę przyznano najmłodszemu uczestnikowi zawodów Tomaszowi Siwek. Najlepszym wędkarzom nagrody i puchary wręczał wójt Zbigniew Strączek.

Coraz popularniejsze w środowisku lokalnym i wśród pasjonatów wędkarstwa zawody mają już na swoim koncie nie jeden rekord.

– Mieliśmy tutaj prawie 14-kilogramowego szczupaka i półmetrowe sumy. Jednym zdaniem – nie łowimy małych rybek! Na pewno jest to efekt tego, że co roku zarybiamy staw większymi osobnikami – mówi prezes Koła Wędkarskiego Stanisław Dużyński.

Przynajmniej dwa razy w roku dwa duże stawy, dzierżawione przez Towarzystwo udostępniane są wszystkim miłośnikom wędkarstwa. Oprócz inauguracji sezonu w wakacje „Karp” organizuje 24-godzinny maraton wędkarski. Impreza ma charakter otwarty. Jednak z uwagi na parametry akwenu adresatami są osoby dorosłe. – To moja pasja – mówi krótko prezes Stanisław Dużyński o swojej działalności.

JW



Finał Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Futsalu U-18

W dniach 11-13 marca, w Centrum Edukacyjno-Rozrywkowym w Wieliczce odbywały się Finały III Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Futsalu U-18 z udziałem 16 czołowych zespołów Polski podzielonych na 4 grupy. W gronie finalistów znalazł się UKS Sprinter Kłaj.

Nasza drużyna w pierwszym meczu zmierzyła się z Akademią Futsal Club Pniewy (jak się potem okazało Mistrzem Polski), w którym to „Akademy” wygrali 1-0. Był to pojedynek wyrównany pełen napięcia i sportowej zaciętości. Sprinter musiał w tym meczu radzić sobie bez swojego kapitana, który w starciu z rywalem nabawił się kontuzji ręki. Uraz ten wykluczył go z udziału w następnych meczach i osłabił drużynę. Losy meczu ważyły się do ostatnich sekund, co świadczyło o wyrównanym potencjale obu drużyn. W następnym spotkaniu nasz team zmierzył się z Impulsem Siemianowice Śląskie, w którym to po rewelacyjnym początku i znakomitej kombinacyjnej grze (od pierwszej do ostatniej minuty kontrolował przebieg spotkania) w konsekwencji pokonał zespół z Siemianowic 4-1. W trzecim meczu zawodnicy z Kłaja zmierzyli się z Hurtapem Łęczycy. Po obiecującym początku Sprinter prowadził 1-0, by po chwili nieuwagi przegrywać 2-1. Taki rezultat nie dawał awansu Sprinterowi, który postawił wszystko na jedną kartę, przegrywając pojedynek 5-1 (Hurtap został Wicemistrzem Polski). Sprinter Kłaj uplasował się na 3 miejscu w grupie B, która okazała się mistrzowską. W końcowej klasyfikacji nasz zespół zajął bardzo wysoką 9 lokatę w Polsce.

Bartłomiej Kolarz

Tabela grupy B

1.	Akademia Futsal Club Pniewy	3. 7 7-4
2.	Hurtap Łęczycy	3. 4 7-6
3.	UKS Sprinter Kłaj	3. 3 5-7
4.	Impuls Ampol Siemianowice Śl.	3. 3 6-8



fol. Bartłomiej Kolarz

Sprinter Kłaj, od lewej: ŁYSEK PIOTR, MARUT TOMASZ, DATA METEUSZ, SOBAS JAKUB, KUŚNIERZ JAN, DĘBOWSKI MARCIN, trenerzy zespołu: ZARĘBA CZESŁAW, KOLARZ BARTŁOMIEJ. Dolny rząd od lewej: FASUGA ŁUKASZ, PIECH ŁUKASZ, ŚWIĘTEK DARIUSZ, ROMAŃSKI FILIP, ŚWIĘTEK MICHAŁ, WARCHOLEK KAMIL.

Rafał Wajda w Polskiej Lidze Karate Tradycyjnego

Dwóch zawodników z AKT Niepołomice Rafał Wajda (Szarów) i Anna Mleko zakwalifikowało się do Polskiej Ligi Karate Tradycyjnego. Rafał Wajda został zwycięzcą pierwszego turnieju (z trzech) rozegranego 26 marca 2011 roku w Centrum Japońskich Sportów i Sztuk Walki „Dojo – Stara Wieś”.

– Rafał pokonał bardzo utytułowanych zawodników. W pierwszej rundzie wygrał na wskazania z Damianem Stasiakiem z Aleksandrowa Łódzkiego, obecnym mistrzem Europy w fukugo. W drugiej rundzie pokonał bardzo dobrego zawodnika z Kluczborka, obecnego wicemistrza świata w kumite drużynowym, Łukasza Radwańskiego. W walce finałowej zwyciężył z najbardziej doświadczonym zawodnikiem w kumite Łukaszem Wójcikiem z Wrocławia, trzykrotnym mistrzem Europy w tej konkurencji. Rafał był nie tylko niższy ale i lżejszy od swojego rywala o ponad 30 kilogramów. Mimo takiej różnicy wzrostu i wagi udowodnił, że w prawdziwej sztuce walki wzrost i waga przeciwnika nie mają znaczenia. Pokazując wielkiego ducha walki i bardzo dobre przygotowanie do startu, Rafał stał się liderem ligi i ma dużą szansę reprezentować Polskę podczas tegorocznego Pucharu Świata.

W zawodach startowała również klubowa koleżanka Rafała, Anna Mleko, która zajęła 7 miejsce wśród kobiet. Turniej odbył się pod koniec tygodniowego zgrupowania kadry narodowej seniorów (od 21 do 27 marca), na którym przebywało pięciu zawodników z niepołomickiej Akademii Karate Tradycyjnego. Powołanie na zgrupowanie otrzymało 25 osób z całej Polski. Z Niepołomic byli to: Paweł Janusz, Michał Janusz, Rafał Wajda, Anna Mleko i Joanna Musiał. Zajęcia prowadził sensei Włodzimierz Kwieciński. Karatecy codziennie uczestniczyli w trzech treningach. Poranny odbywał się na świeżym powietrzu, dwa pozostałe w sali. Głównym celem treningowym było przygotowanie zawodników do startu w Polskiej Lidze Karate oraz w zbliżających się mistrzostwach Polski.

W Polskiej Lidze Karate Tradycyjnego startuje 8 zawodników i 8 zawodniczek z całej Polski. Ci, którzy w minionym roku zajęli miejsca 1-4 mają zagwarantowane prawo startu w Lidze bez eliminacji (Wajda był II). Pozostałe cztery miejsca wyłaniane są w drodze eliminacji. Celem Ligi jest propagowanie karate tradycyjnego na najwyższym poziomie technicznym. Zawodnicy muszą dobrze prezentować zarówno kata, kitei, jak i kumite. Rywalizacja w tegorocznej lidze jest zawzięta ponieważ dwóch najlepszych zawodników i zawodniczek weźmie udział w VI Pucharze Świata w Karate Tradycyjnym (w czerwcu).



fol. Joanna Musiał

Joanna Musiał

Zdrowy Kłaj 2011

Rozmowa z prezesem NZOZ w Kłaju lek. med. Mirosławem Jurkowskim

Jakich zmian mogą spodziewać się pacjenci w nowym roku?

Pacjentów gminy Kłaj czekają istotne zmiany. W tym roku udało nam się wynegocjować kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia w zakresie Podstawowej Opieki Zdrowotnej, Stomatologii i Ambulatoryjnej Opieki Specjalistycznej w zakresie: Ginekologii, Okulistyki, Poradni Rehabilitacyjnej. W związku z brakiem kontraktów z NFZ na porady neurologiczne, laryngologiczne i zabiegi fizjoterapeutyczne, uruchomiliśmy odpłatne porady i zabiegi aby nasi pacjenci mieli łatwy dostęp do różnych specjalistów i zabiegów fizjoterapeutycznych. Od roku działa na podobnych zasadach Poradnia Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej. W NZOZ w Kłaju zatrudniamy personel o najwyższych kwalifikacjach, dysponujemy także nowo zakupionym sprzętem.

Ośrodek Zdrowia jest czynny od poniedziałku do piątku od godziny 8.00 do 18.00. A co z opieką całonocową?

Poza godzinami pracy Ośrodka, opiekę nad mieszkańcami gminy przejmuje Nocna i Świąteczna Pomoc Medyczna. Informacje o placówkach pełniących całonocowe dyżury można znaleźć na stronie internetowej Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kłaju oraz na drzwiach frontowych Ośrodka Zdrowia w Kłaju i Brzeziu. Najbliższy punkt Nocnej i Świątecznej Pomocy Medycznej znajduje się w budynku Niepołomickiego Centrum Medycznego w Niepołomicach na ul. Korczaka 1, telefon 12281-10-05. W trosce o pacjentów zakład finansuje także weekendowe wyjazdy pielęgniarek środowiskowych do chorych.

Na jaką pomoc mogą liczyć najmłodszy pacjenci z gminy Kłaj?

Od stycznia 2011 roku objęliśmy opieką 16 noworodków. Najmłodszy pacjenci i ich Mamy mogą liczyć na pomoc wykwalifikowanych pielęgniarek, położnych



środowiskowo – rodzinnych. Młode Mamy muszą pamiętać o składaniu deklaracji wyboru lekarza, pielęgniarki i położnej środowiskowo-rodzinnej dla siebie i dziecka. Planujemy również utworzenie Szkoły Rodzenia dla przyszłych rodziców. Nie zapominamy także o starszych dzieciach. Dziećmi w wieku szkolnym, ze szkół w Kłaju, Brzeziu, Szarowie, Stanisławicach, Targowisku, Grodkowicach i Szczytnikach zajmują się dyplomowane pielęgniarki w środowisku nauczania i wychowania.

Jakie nowe wyzwania czekają NZOZ w Kłaju?

W dobie kryzysu nie jest łatwo pozyskać fundusze na sprawne funkcjonowanie Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Na najbliższą przyszłość planujemy drobne prace remontowe, przy znacznej pomocy Wójta Gminy Kłaj, Pana Zbigniewa Strączka. Przewidywana jest wymiana okien i remont wężła sanitarnego w Ośrodku Zdrowia w Brzeziu. W 2011 roku w oparciu o kontrakt z NFZ nadal realizujemy Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy, przeznaczony dla kobiet w wieku od 25 do 59 lat, gdzie pacjentka może mieć bezpłatnie wykonane badanie cytologiczne. Nie zdajemy sobie sprawy, że na raka szyjki macicy umiera codziennie 5 Polek. W związku z programem wysłaliśmy zaproszenia dla kobiet w tym przedziale wiekowym, ale zgłaszalność jest bardzo

niska. W najbliższym czasie wraz z Wójtem Gminy Kłaj organizujemy zebranie edukacyjne dla rodziców dziewczynek z rocznika 1999, dotyczące Programu Szczepień Przeciwko Rakowi Szyjki Macicy. Korzystając z okazji chciałbym wszystkich czytelników zaprosić do zgłaszania pomysłów i uwag na temat funkcjonowania NZOZ w Kłaju, na nasz adres e-mail: kontakt@zdrowyklad.pl

Dziękuję za rozmowę.

JW

Usługi medyczne w ramach NFZ

Nie od dziś wiadomo o problemach w polskiej służbie zdrowia. Ciągłe narzekanie na niewydolny i niesprawny system ochrony zdrowia to powszechność. Także w tym roku nic nie wskazuje na poprawę sytuacji. Ogólnopolskim zmartwieniem jest zmniejszenie funduszy przeznaczonych na funkcjonowanie polskiej służby zdrowia. Niestety ten problem dotyczy także naszej gminy.

Z jakich bezpłatnych usług medycznych możemy korzystać w 2011 roku?

Na terenie gminy Kłaj znajdują się dwie placówki medyczne współpracujące z Narodowym Funduszem Zdrowia. NZOZ w Kłaju w ramach umowy z NFZ zapewnia swoim pacjentom podstawową opiekę medyczną oraz porady z zakresu: rehabilitacji leczniczej, stomatologii, okulistyki oraz ginekologii.

Z kolei Niepołomickie Centrum Profilaktyczno-Lecnicze z oddziałem w Łęzkowicach oferuje porady alergologa, laryngologa, neurologa dla dorosłych oraz logopedy. Ponadto firma PROF-MED. s.c. również w Łęzkowicach w ramach umowy z NFZ prowadzi oddział psychiatryczny, rehabilitacyjny oraz oddział leczenia nerwic.

Dostępność usług medycznych finansowanych przez NFZ w roku bieżącym w „skali” gminy w stosunku do roku poprzedniego zmniejszyła się o świadczenia z zakresu fizjoterapii ambulatoryjnej oraz o kontrakt na Dzienny Ośrodek Rehabilitacji dla Dzieci o Zaburzonym Rozwoju.

AŚ



Jubileuszowy turniej dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów

Mistrzowie czytania w Grodkowicach

22 lutego w Szkole Podstawowej w Grodkowicach odbył się X Jubileuszowy Powiatowy Turniej Pięknego Czytania. O miano najlepszych interpretatorów tekstów walczyło 25 reprezentantów, wyłonionych podczas etapów gminnych ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z rejonu powiatu wielickiego.

Uczniów oceniali koordynatorzy konkursu z poszczególnych etapów lokalnych: Anna Kokoszka i Mirosław Orzechowski – Kłaj, Agata Czarnota – Bajorek – Wieliczka, Małgorzata Gawlińska – Niepołomice oraz Aneta Stanak – Biskupice. – Od zeszłego roku mamy przyjemność także gościć w składzie jury państwa Martę i Ireneusza Trybulców. Artyści zawsze bardzo chętnie współpracują z naszą szkołą a wśród uczestników szukają młodych talentów – dodaje organizator turnieju, nauczycielka języka polskiego Anna Kokoszka. Każdy z uczestników prezentował dwa fragmenty prozy. Jeden wybrany przez siebie, a drugi zaproponowany przez organizatorów powiatowych eliminacji. Uczniowie mając niewiele czasu na przygotowanie się, czytali teksty niejako „na gorąco”. Druga część turnieju była zatem bardzo emocjonująca. A o stopniu trudności finałowych tekstów niech świadczy poniższy fragment jednego z nich:

...Skrawki, odrywając skrawki
zrogowaciałego paznokcia
na kciuku, skrawki.
Obrzydliwie! I oto złoto rumieni się.
Oschły pisku bluzg.
Złote włosów pinakle.
A kto to! Kto tam jest w... złotoktoto?
Brzęk brzdęk powozu brzęk.
Moneta bęc. Zegar tyk.

Uczniowie pięknie czytają w pięknej scenerii. Podczas tej edycji oryginalną dekorację stanowiły obrazy Mirosława Orzechowskiego. Dla wcześniejszych eliminacji „artystyczne tło” tworzyła Zofia Turecka. Turniej o miano najpiękniej czytających ma już w powiecie wielickim dziesięcioletnią tradycję. **W jego gminnych etapach uczestniczy zawsze przynajmniej stu zawodników.** – Od samego początku konkurs cieszy się ogromnym zainteresowaniem zarówno ze strony

nauczycieli jak i uczniów. Co roku na długo przed podaniem dokładnego terminu turnieju odbieramy mnóstwo telefonów od osób zainteresowanych uczestnictwem w nim – cieszy się dyrektor szkoły w Grodkowicach Iwona Marzec. Warto podkreślić, że turniej uzyskał **poparcie organizatorów akcji „CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM”**. Gospodarze turnieju **współpracują również z fundacją ABC XXI**. Z pomysłu i wieloletniej tradycji lektorskich zmagających właśnie w Grodkowicach cieszy się wójt Zbigniew Strączek. – Państwa inicjatywa, popularyzacji pięknego czytania wśród młodzieży zwłaszcza w dobie telewizji i internetu, z każdym rokiem jest jeszcze bardziej cenniejsza – podkreślał przed rozpoczęciem konkursu gospodarz gminy.

Jury określiło poziom tegorocznego konkursu jako bardzo wysoki i wyrównany. W ogólnej klasyfikacji

oceniano płynność czytania, dykcję oraz interpretację tekstu. Spośród uczniów szkół podstawowych najpiękniej czytali: 1. Gabriel Węgrzyn (Wieliczka), 2. Anna Kielian (Wieliczka), 2. Anna Kulma (Biskupice), 3. Natalia Dąbek (Niepołomice). Laureaci z gimnazjów:

1. Maria Komisarz (Wieliczka), 2. Emilia Baran (Niepołomice), 3. Tomasz Klich (Wieliczka). Nagrodę główną za zdobycie największej ilości punktów zdobyła Wiktoria Błaszczak z wielickiego gimnazjum.

Dodatkowym wyróżnieniem dla niej było przeczytanie prezentowanego wcześniej tekstu przy akompaniamencie lutni, na której zagrał Ireneusz Trybulec.

Wyróżnienie przyznano dwóm uczennicom Zespołu Szkół w Kłaju – Adriannie Kuras i Marcelinie Świętek.

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym gminy Kłaj.

JW



Wszystkim Mieszkańcom gminy Kłaj,
życzenia radosnych Świąt Wielkanocnych, pełnych nadziei i spokoju.

Adam Kociołek
Przewodniczący Rady Powiatu Wielickiego

Brawo, Emilka!!!

Od jesieni 2010 roku trwały zmagania uczniów szkół podstawowych w konkursach przedmiotowych, organizowanych przez Małopolskie Kuratorium Oświaty.

Już na etapie szkolnym wysokim wynikiem wyróżniła się **Emilka Majerz z klasy VIB**, startująca w konkursie matematycznym. W pięknym stylu, z drugim wynikiem punktowym w rejonie, zakwalifikowała się do grupy 195 najlepszych matematyków w naszym województwie. Emilia nie zawiodła w finale konkursu! Uzyskała doskonały, także drugi, rezultat w Małopolsce i tym samym zdobyła **TYTUŁ LAUREATA**.

W najbliższych dniach Emilka odbierze okolicznościowy dyplom oraz uzyska prawa do przywilejów należnym laureatom – będzie zwolniona z udziału w sprawdzianie po szkole podstawowej, automatycznie uzyskując z niego maksymalną liczbę punktów (40) oraz otrzyma celującą końcową ocenę z matematyki.

Emilko, gratulujemy Ci wytrwałości i zapału w dążeniu do celu. Jesteśmy z Ciebie dumni!!!

Specjalne gratulacje należą się także p. Alfredzie Majerz, która była opiekunem naukowym Emilki.

Lucyna Dudziak
Dyrektor ZSO w Kłaju

Wyrazy głębokiego żalu
i współczucia
z powodu śmierci TATY
naszemu koledze

Darkowi Pilchowi

składają
wójt Zbigniew Strączek
oraz pracownicy
Urzędu Gminy Kłaj



K O N K U R S

Stowarzyszenie Rozwoju Kłaja oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Kłaju zapraszają wszystkich Mieszkańców naszej Gminy do udziału w konkursie pt.

„Najpiękniejszy ogródek przydomowy”

Konkurs odbędzie się w dwóch etapach tj. wiosennym i jesiennym. Przeglądu wiosennego dokona niezależne, złożone z fachowców jury w terminie do 15 czerwca, a jesiennego do 15 września 2011 r.

Ocenie podlegać będzie: różnorodność roślin, estetyka całości, ciekawe gatunki.

Rozpatrywane będą dwie kategorie ogródków: małe o powierzchni do 2 arów i powyżej.

Każdy zainteresowany otrzyma szczegółowy regulamin.

Suma uzyskanych punktów w obu przeglądach będzie wyznacznikiem zdobytego miejsca.

Wyniki zostaną ogłoszone na uroczystym spotkaniu we wrześniu 2011 r.

Na zwycięzców będą czekać atrakcyjne nagrody.

W konkursie nie mogą brać udziału laureaci z poprzednich lat.

Zgłoszenia prosimy kierować pod nr tel. 12 2841183 i 12 2841310

lub do sołtysów w swoich wsiach do 15 maja 2011 r.

Patrząc na te przepiękne ogrody naszej Gminy mamy nadzieję że ich właściciele zgłoszą swój udział w konkursie.

Wójt Gminy Kłaj,

uczniowie oraz nauczyciele

Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Targowisku

mają zaszczyt zaprosić w dniu 03.05.2011

Mieszkańców

Gminy Kłaj

na uroczyste obchody 220. rocznicy uchwalenia
Konstytucji Trzeciego Maja

Porządek uroczystości:

- 9⁰⁰ – Msza Święta w kaplicy w Targowisku;
- Złożenie kwiatów przed Pomnikiem Niepodległości w Targowisku;
- Akademia przygotowana przez uczniów i nauczycieli w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Targowisku.



Serdecznie zapraszamy!

MUZYKA W PAŁACU ŻELEŃSKICH 2011 (koncert I)

Marta i Ireneusz Trybulcowie oraz Wójt Gminy Kłaj **Zbigniew Strączek** zapraszają w niedzielę **22 maja** b.r. o godz. 18.00 do pałacu w Grodkowicach na pierwszy w tym roku koncert z cyklu **MUZYKA W PAŁACU ŻELEŃSKICH**

Tegoroczny festiwal zainauguruje recital liryczno-kabaretowy

AGNIESZKI RÖSNERÓWNY pt. „Cud – tra, la, la”.

Akompaniuje na fortepianie **EDWARD ZAWILIŃSKI**.

W programie m.in. piosenki z okresu XX-lecia międzywojennego.

Usłyszymy kompozycje Mariana Hemara, Jerzego Petersburskiego, Edwarda Zawilińskiego i in.

Agnieszka Rösnerówna i Edward Zawiliński od 11 lat związani są z kabaretem „Loch Camelot”, a ostatnio znani są także jako gospodarze „Spotkań przy Czakramie” na zamku w Niepołomicach oraz „Dworskich Spotkań” w dworze Czeczotów w Krakowie. Agnieszka Rösnerówna jest laureatką nagrody publiczności na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Kabaretowej w Poznaniu w 2006 r.

Koncertowi towarzyszy stała wystawa prac plastycznych **Mirosława Orzechowskiego**.

WSTĘP WOLNY

Organizacja, kierownictwo artystyczne, prowadzenie:

MARTA i IRENEUSZ TRYBULCOWIE

Współorganizacja: Fundacja Nomina Rosae, Urząd Gminy Kłaj,

Zakład Doświadczalny IHAR

Patronat honorowy: **ZBIGNIEW STRĄCZEK** – Wójt Gminy Kłaj

Patronat medialny: TVP Kraków, Panorama Powiatu Wielickiego, Gazeta Krakowska

NADZÓR BUDOWLANY KIEROWNIK BUDOWY

oferuję Państwu następujące usługi:

- pełnienie funkcji kierownika budowy (inspektora nadzoru inwestorskiego)
- nadzór nad pracami budowlanymi
- prowadzenie i uzupełnianie wpisów w dzienniku budowy
- profesjonalne odbiory mieszkań oraz innych obiektów
- konsultacje techniczne w zakresie doboru materiałów i technologii
- wykonywanie kosztorysów budowlanych



mgr inż. Krzysztof Chmielek
Grodkowice 4, 32-015 Kłaj

tel. 781 930 260